



# Gail Carriger "Bezдушna"

*Fahrenheit Crew*



Prószyński

## **Powieść o wampirach, wilkołakach i parasolkach.**

Po pierwsze, Alexia nie ma duszy. Po drugie, jest starą panną, której ojciec był Włochem, a teraz nie żyje. Po trzecie, została zaatakowana przez wampira, co stanowi oburzające naruszenie zasad dobrego wychowania. A dalej? Sprawy lecą na łeb, na szyję, gdyż ów wampir przypadkowo ginie z jej ręki, a niezdolny lord Maccon (hałaśliwy, gburowaty i zabójczo przystojny wilkołak) z rozkazu królowej Wiktorii wszczyna śledztwo. Jedne wampiry znikają, inne pojawiają się znikąd, jakby wyrastały spod ziemi, a podejrzania padają na Alexię. Czy nasza bohaterka zdoła rozwiązać zagadkę skandalu, który wstrząsnął londyńską socjetą? Czy charakterystyczna dla bezдушnych umiejętność neutralizowania sił nadprzyrodzonych okaże się pomocna, czy raczej przysporzy jej wstydu? I co najważniejsze – kto naprawdę zawinił? I czy podadzą ciasto z kajmakiem?

**Gail Carriger** pisze, by odreagować smutne dzieciństwo pod okiem ekspatrianta i zrzędy. Wyrwała się z prowincji i wyruszyła w podróż po Europie, mimochodem uczęszczając po drodze do paru szkół. Obecnie rezyduje w Koloniach wraz z haremem ormiańskich kochanków i pokaźnym zapasem londyńskiej herbaty.